

KURYER LITEWSKI

w Wilnie w Piątek dnia 28 Stycznia v. s. 1821 roku.

| Obserwacje meteorologiczne. | Czas obserwacji | Wysokość Barom. | wys. Ther. Reau. | Wiatry. | Odmia. w powie. |
|-----------------------------|-----------------|-------------------|------------------|--------------|-----------------|
| | dn. 26 srednia. | 28 cal. 4,37 lin. | - 4,5 stopn | Poludniowy | Pochmurno |
| | dn. 27 srednia. | 28 - 5,80 - | + 0,25 - | Polod. Zach. | Pochmurno |
| | dn. 28 godz. 8 | 28 - 2,5 - | - 2,25 | Poludniowy | Pogoda |

A U S T R Y A.

Wiedeń, dnia 15 stycznia. N. Pan przejęty oycowską troskliwością, o dobro duchowe swoich poddanych, raczył uchwałą z dnia 19, kwietnia r. z. przywrócić kongregacyą *Redemptorystów* w państwach swoich. Cel tego zakonu jest, pracować około zbawienia duszy członków zgromadzenia, gorliwem naśladowaniem Jezusa, oraz przez pasterską troskliwość, wychowanie i nauki w instytutach, któreby im powierzone zostały, zachęcać innych do religii i obyczajności zasadzających się na Wierze Chrześcijańskiej katolickiej. Pierwszy dom tego zgromadzenia założony został z najwyższego rozkazu w *Wiedniu*, w wyższym domu *Passauerskim*, a dla odprawiania nabożeństwa wyznaczono kościół *P. Maryi* nad brzegiem *Dunaju*.

Wiedeń, dnia 20 stycznia. List prywatny z *Laybachu* z dnia 14 b. m. donosi co następuje: „Onegdaj przybył tutaj Jego Królewicowska Mość Xiążę *Modeny* i Xiążę *Hardenberg* królewsko pruski kanclerz państwa. Wczoraj, jako w dniu nowego roku podług kalendarza greckiego, oświecono całe miasto na cześć *Cesarza Alexandra*. Przed mieszkaniem Monarchy tego, zebrała się muzyka będącego tutaj na służbie pułku *Nassauskiego* i zyskała powszechnie pochwały, z dobrego wykonania sztuk muzycznych wojennych, szczególniej zaś z odegrania śpiewu z opery: *Józef i jego bracia*. „Raz idąc z braćmi mojemu,” zrobionej z odzywającym się *Echo*, tudzież śpiewu: żołnierza milicyi krajowej: „Gwiazda nocy nad austriackim obozem,” podobnie z odpowiadającym *Echo*. Licznie zgromadzony lud powtarzał *Niech żyje!* ile razy ukazał się w oknie Monarcha. NN. Cesarstwo Jchmość jako też Król Jchmość *Neapolitański* przejeżdżali przez wesołe tłumy ludu, na ulicach, przyczém mieszkańcy okazywali także najwyższą radość z tego szczęścia, że widzieli wpośród siebie swojego uwielbianego Monarchę i ukochaną monarchinią. (*Gaz. Lw.*)

F R A N C Y A.

Paryż, dnia 13 stycznia. W *Dzienniku Paryżkim* czytamy następujące uwagi o ostatnich obradach izby deputowanych względem sześciomiesięcznych podatków i 200 milionów franków kredytu dla ministrów. „Interessa skarbo- (pisze wspomniany dziennik) wystawiały odławna obszerne pole namiętnościom. Przedmiot ich był powodem do odświeżenia dawney nieszęci i rzucenia jabłka niezgody w opinii publiczney.

Nie można znieść prawa, ale wolno przeciwko niemu mówić. Lecz cóż się postrzegać daje w ostatnich głosach przeciwney strony? Jakaż to mieszanina sprzecznych twierdzeń! Jenerał *Donnadieu* zapewnia honorem swoim, iż rząd chciał przekupić pewnego członka izby. Członek ten, lubo z nazwiska niewymieniony, lecz dokładnie opisany, umieścił nazajutrz w gazetach uroczyste oświadczenie, w którym tych, co tak mówią, za kłamców uznaje. Ten, który oddawna groził rządowi upadkiem, jeśliby systematu swego nie chciał odmienić, a mimo tego jest świadkiem, iż rząd, trzymając się ciągle przyjętego systematu, przecież istnieje, i coraz więkzey mocy nabiera, twierdzi śmiało, iż się nigdy w przepowiedzeniach swoich nie omylił. *P. Girardin*, na wstępie swej mowy, wzywa niebo i ziemię na świadków przywiązania swego do prawości, a w końcu jej oddaje szumną pochwałę buntowi. Mówi o samych rojalistach, szczyci się z tego nazwiska, a wszelako dodaje: *Narody, które przeciwko Monarchom swoim oręź podnoszą, wracają jedynie do praw swoich.* *P. Etienne* wystawia okropny obraz więzień, tortur, i kaydan, jak gdyby nie wiedział, iż prawa wyłączone są tylko pogroźkami, i że dziś więzienia bardziej niż kiedy zwracają na siebie oycowską troskliwość rządu. Inni, jako to *P. Constant* i t. d. nazywają połączenie większości i mniejszości w roku 1815 potworem, jak gdyby gdzie było napisano, iż ludzie mądzy i szlachetnie myślący, którzy w jedney tylko okoliczności odmienne dawniej mieli zdanie, powinni nazawsze różnić się w zdaniach; jak gdyby każde odmienne zdanie musiało tworzyć stronnictwo, a każde znowu stronnictwo, bydź wiecznem jak kasty indyjskie! Inny lęka się dotknąć ministrów i woli raczey obrazić całą Francją; a że rola oskarżyciela przeciwni się łagodnemu jego charakterowi, chce więc bydź sędzią tam, gdzie nie masz sprawy. Tyle było hałasu i zgorzenia, aby zebrać 65 kresek przeciwko 331. Inni mówcy nieprzyzwolicie powstawali przeciwko umiarkowanym, którzy prawdziwą moc stanowią. Nazywali ich obojętnymi; lecz oczywistą jest różnica między obojętnością i umiarkowaniem. Umiarkowanie uważa rzeczy z średniego punktu, występuje i działa, kiedy potrzeba. Obojętność zaś patrzy się nieczynnie, i zupełnie ustępuje, gdy widzi niebezpieczeństwo.”

Jenerał *Donnadieu* umieścił następujący artykuł w gazetach tutejszych: „Gdy *P. Paweł de Chateaudouble* uznał potrzebę, użył pisma

publicznych do przeistoczenia wypadku, o którym z mównicy w izbie wspominałem, a nazwiska jego nie wymieniłem, oświadczam więc, iż ten wypadek, tak jakem go wystawił, jest zupełnie *prawdziwym*; iż pewny minister dwukrotnie ofiarował mu 100,000 franków w nagrodę za urząd, o który się starał. Tak przynajmniej sam opowiadał to zdarzenie osobom godnym wiary. Wypada mi dodać, iż nie należą do liczby tych, z którymi *P. Pawel Chateaudouble* mówił w tej mierze."

Słychać ciągle o blizkiem podaniu izbom projektu do prawa względem wynagrodzenia dawniejszych emigrantów, przez nowe utworzenie wieczystych prowizy. Wszyscy także donataryusze francuzcy, którzy uposażenia swoje za granicą utracili, mają być wynagrodzeni.

W dalszym ciągu sprawy względem zaszytych tu w czerwcu r. z. rozruchów, Pan *Target* mówił dnia 10 b. m. za oskarżonym Panem *Collin*. „W wiadomych 5 dniach (rzekł) przeszło 40,000 głosów dało się słyszeć: *Niech żyje Król! Niech żyje konstytucya!* Poymano 11 ludzi, i 7 miesięcy więziono; jednego potem uwolniono; 10ciu czeka swojego losu, a między niemi jest mój klient.” Dowodził potem *P. Target*: 1) iż zebrany tłum ludu nie miał na celu zniewolenia izby, aby słuchała opinii publicznej i nowe prawo o wyborach odrzuciła; 2) iż zebranie się to nie było skutkiem ułożonego planu; 3) iż żadnych zabronionych środków nie używano, jak się działo w czasach rewolucyi. Rozruch ten przypisywał sposobowi myślenia mieszkańców i naturalnym przyczynom. *P. Merilhou*, obrońca oskarżonego Pana *Foyelle*, trzymał się tej zasady, iż zbieranie się ludu nie może być uważane za zbrodnię: bo wielu, którzy do tego należeli, i których w razie poymano, wkrótce potem uwolniono. Dnia 11 b. m. mówiło 8 obrońców. Ostatni *P. Berville* skończył nazajutrz obronę swoją. Dziś prezes przeloży wnioski swoje, i poda punkta pod rozstrzygnięcie sądu przysięgłych.

Paryż, dnia 16 stycznia. Wydane urządzenie królewskie zabrania biskupowi w *Poitiers* dalszego czytania *breve* papieżkiego, względem dyssydentów, które tenże biskup kazał księżom w dyecezyi swojej ogłaszać z ambony, bez poprzedniczego zezwolenia Monarchy.

Słychać, iż generał-porucznik *Fornier-Sarlovese*, były inspektor jazdy, napisał mowę, którą generał *Donnadieu*, miał niedawno w izbie deputowanych. Generał ten jest wielkim przyjacielem generała *Donnadieu*, tudzież generałów *Foy* i *Tarayre*.

Niektóre dzienniki tutejsze zapewniają, iż rząd nasz stara się usilnie zapobiedz wojnie we Włoszech, i że w tej mierze doznaje pomocy od rządu angielskiego. Jest więc jeszcze nadzieja utrzymania pokoju.

Sąd uznał niewinność autora i drukarza zabranego przez policyą dziełka pod napisem: *Katechizm żołnierzy francuzkich*, z powodu, iż dziełko to, lubo naganne rozpościera zasady, nie jednak zasługującego na karę nie obeymuje. Zdjęto zaraz włożony sekwestr.

W dzień nowego roku kilku pijanych żołnierzy w okolicach *Belfort*, przyszło do poblizkiej karczmy, niedaleko kuźni. Pokłócili się z robotnikami. Kilku ludzi z obu stron raniono. Żołnierze sprowadzili z miasta 40 towarzyszy swoich, którzy bagnetem dobijali się do kuźni.

Mieszczanie złączyli się z robotnikami, i walka stała się powszechną. Kilku żołnierzy zabito; jednego nawet w palący się piec wrzucono. Ogółem raniono 23 robotników, a 12 żołnierzy. Adjutant placu, który chciał przywrócić spokoyność, został cięty w głowę; innych oficerów podobnie utraktowano. Wielu żołnierzy osadzono w więzieniu, a cały pułk zamknięto w koszarach. Sąd wojenny ma wydać wyrok na hersztów.

Izba parów na sessyi dnia 10 stycznia odesłała pod rozwagę wydziałów swoich przyniesiony projekt prawa o wybieraniu szesciu dwunastych części podatków w roku 1821, i mianowała kommissyą, któraby zdała sprawę o tym projekcie; przyjętym już w izbie deputowanych. Na sessyi d. 12 stycznia zdał sprawę o tym projekcie imieniem kommissyi Hrabia *Molien*, i oświadczył się za przyjęciem jego. Jakoż przyjęto go 146 galkami białemi. Na teyże sessyi mianowano kommissyą do rozważenia wniosku Hr. *Pontecoulant* względem zamienienia izby parów w sąd w sprawach politycznych. W gronie siedmiu kommissarzy jest także Xiążę *Talleyrand*.

H I S Z P A N I J A.

Madryt dnia 4 stycznia. W *Saragossie* odkryto znouu śpisek, w skutku czego d. 20 z. m. kilkanaście osób uwięziono. Jest między niemi margrabina *de Lazan*, małżonka bylego Wielkorządcy *Arragonii*, i kilku Xięży. Margrabia *de Lazan* podał skargę z powodu uwięzienia żony swojej; i to pozyskał, że zostaje pod strażą w domu.

Odbierając generał *Quiroga* z rąk Wielkorządcy tutejszego pałasz, którym go ziomkowie mieszkający w *Londynie* zaścyczili, miał następującą mowę do obecnych na tej uroczystości Hiszpanów: „Obywatele! Pałasz ten, który do boku mego wielkorządcy, imieniem mieszkających w *Londynie* Hiszpanów przypasał, jest dla mnie nieoszacowanym. Przyymując go, widzę się otoczonym największą sławą, jakiej tylko wolny człowiek pragnąć może, to jest, iż ziomkowie moi uznali mię godnym swojego szacunku. Jeślibym kiedy został zniewolony do użycia tego oręża, dobędę go skutecznie i z honorem, tak przeciw zewnętrznym wrogóm oyczyny, iako też przeciw wiecznym nieprzyjaciołom konstytucyi i swobód narodowych. Pałasz ten służyć zawsze będzie w ręku moim na obronę sprawiedliwości, a pokonanie tyranii, despotyzmu i wszystkich nieprzyjacioł słusznych praw narcdów.”

Generał *Riego* przybył d. 30 z. m. do *Burgos*, dokąd wjechał w pojedzie odobionym laurami. Osada i milicya stanęły uszykowane. Zaprowadzony na rynek miał przy kamieniu konstytucyjnym mowę, która wszystkich słuchaczów rozrzewniła. Dano dla niego wielki bal w sali teatralnej. Jedzie do *Saragossy*, dla objęcia urzędu wielkorządcy *Arragonii*.

Rozeszła się tu wieść, iż Król nasz zostawiany od sprzymierzonych Monarchów, aby wjechał na kongres do *Laybach*. Słychać, iż z tego powodu odprawia się d. 9 b. m. nadzwyczajne posiedzenie nieustającej deputacyi stanów i rady ministrów. Wiadomość ta sprawiła tu mocne wrażenie. To pewna, iż ztąd wysłano gońca z ważnemi listami do *Paryża* i *Wiednia*. Nie zdaje się, aby Monarcha nasz wyjechał; gdy-

by zaś otrzymał zezwolenie stanów, w tym razie wsiadłby na okręt w *Barcellona*.

Klub w kawiarni pod znakiem krzyża maltańskiego jest jeszcze zamknięty; lecz członkowie jego zbierają się w inném miejscu. Wielu jednak awięziono, a między innymi Pana *Conti* i *Xiążęcia del Parque*.

Wyehodzą tu ulotne pisemka przeciwko ministrom i Hiszpanom, którzy byli stronnikami *Józefa Bonapartego*. *Deputowany Alpuente* napisał dziełko, w którym wskazuje potrzebę niezwłócznego zwołania stanów.

Powszechnie mówią w Madrycie o zaczępném i odporném przymierzu między Hiszpanią, Portugalią i Neapolem.

Oto są wyjątki z petycyi umiarkowanych klubistów *fontany złotej* w Madrycie, podanej Królowi przeciw ministrom z przyczyny ich nakazu, aby kluby były zamknięte.

„Podpisani obywatele proszą cię, Królu, żebyś terażniejszych ministrów z rady twojej oddalił, wyjąwszy ministrów wojny i osad, jako mianowanych po zdarzeniach, które nas zmartwiły. Jest to rzeoczywiste zaskarżenie ministrów, które zdrowa część poddanych do W. K. Mci zanosi... Nienależy brać szczerego postępowania za jedno, z postępowaniem ludzi zaprzędanych fakcyi, która zagraża porządkowi rzeczy lubemu wszystkim Hiszpanom. Pobudki nasze są czyste, zmierzające do publicznego dobra W. K. Mości, i utrzymania świętych ustaw naszych... Z radością widzieliśmy osadzone ministerya ludźmi, od których spodziewaliśmy się zupełnego odrodzenia oyczyzny naszej. Ale jakżeśmy się zdziwili uyrzawszy nadzieje nasze zawiedzione! Gdyśmy się spodziewali, że nowi sternicy okrętu królestwa użyją tak chwalonego ich światła na pojednanie wszystkich Hiszpanów, ustalając gruntownie rząd konstytucyiny, dając nagrody cnotcie i zasłudze, kładąc kres panowaniu niesprawiedliwych względów i intryg, alisci i owszem N. Panie odebraliśmy nieraz dowody jak nazywchwalszej dumy. Ludziom tym, którzy tyle znaczenia winni tobie i przemagającej stronie w odrodzeniu oyczyzny, ludziom głoszonym przez nas wielkimi, podobało się działać nieustannie przeciw nam, i używać ze źle zrozumianym uporem kroków, które wzniecając niechęć i niezgodę, szkoda naszemu i W. K. Mości dobru. Nie wyliczamy tu wszystkich starańłożonych przez nas dla oświecenia ministrów. Mównice nasze brzmiały ostrzeganiem ministrów, lecz nadaremnie. Ministrowie nie umieli ani odwrócić, ani pohamować przeciwnych krajowi działań. Nasza to czuyność przytłumiała je; lecz obojętność ministrów pociła winnych bezkarnie, i podniecają ogień, który tylko odwaga nasza zdoła zagasić. Ministrowie zrzucili wielu urzędników bez przyczyny, i bez względu na konstytucyonistów, tudzież tych, których im municypalności podały i poleciały. Chcieli mieć dla siebie podpory z tych, których łaskami swojemi udarowali. Hoynie szafowali pensjami dla tych, którzy od r. 1814 do 20 służyli, a zuchwale odpychają wdowy i synów wojowników i patryotycznych urzędników... Gorsząca sprawa Kadyxka spi w głębokiem milczeniu. Ministeryum, żeby się na sztych nie wystawiło, wszystkie podobne sprawy trzyma w zawieszeniu. Nie będziemy mówili o złem, jakie z fatalnego wpływu ministrów na obrady stanów wyniknęło... Jesteśmy Hiszpanami, i reprezentantów naszych szanujemy... Widzie-

liśmy woysko wyspy *Leonu* rozpuszczone, pod pozorem urojonego projektu zrobienia Hiszpanii rzezcząpospolitą; posłano mężnego *Riego* na wygnanie, a minister spraw wewnętrznych mówił z zwykłą sobie powagą o jakimś papierze, którego dotąd nie śmie ogłosić... Widzieliśmy ministeryum patrzące obojętnie na poruszenia i uzbrojenia się obcych mocarstw; wydzieliliśmy imie W. K. Mości pokrzywdzone przez opóźnione zatwierdzenie prawa o mnichach; widzieliśmy nakoniec zagnalonego ciebie, Królu, abys do stolicy powrócił, i spowiednika twojego oddalił, gdy jednak nie wytłumaczyło się ministeryum względem tych wszystkich wypadkow i t. d.

Wypis listu prywatnego z Madrytu pod dniem 4tym stycznia.

„Cieszymy się jak największą spokojnością. Przyjemną jest rzeczą widzieć u nas połączone wielki zapal, spokojność, miłość wolności, porządku i posłuszeństwa prawom. Nawidok najmniejszego niebezpieczeństwa wszystkich umysły zapalają się, i wszystkich mieszkańców sposob myślenia wydaje się w jak najawietniejszym i najdzielniejszym sposobie; ale gdy ich głos urzędników uwiadomi, iż wolność niepodpada niebezpieczeństwu, wszyscy do zwykłych zatrudnień swoich powracają spokojnie, gotowi sąwsze za najpierwszém wezwaniem biegnąć na ratowanie wolności. To zaś lepiej, niż błaha gadanina dzienników zagorzało-royalistowskich we Francyi, dowodzi, iż naród hiszpański umie używać ślachtetnie wolności, i że jey coraz godniejszym się staje. Zamknięto w Madrycie kluby, co wszyscy prawdziwi przyjaciele wolności pochwalili. Nie należy bowiem mniemać, że kluby madryckie były podobne klubom w Anglii, do których należą osoby, znane z osobistego znaczenia i towarzyskich stosunków. U nas kluby zbierały się w kawiarniach, do których mogli wchodzić i rozprawić nie tylko prawdziwi patryoci, ale i wszelkiego rodzaju intryganci. Ta okoliczność przeszkadzała, że kluby nasze nie zdołały zjednać sobie więtości. *Xiążę del Parque*, i Pan *Mora*, redaktor jednego z dzienników naszych, rey wiedli między celniejszymi mówcami klubistów; wiadomo zaś, że *Xiążę del Parque* był jednym z tych, którzy roku przeszłego najmocniej krzyczeli przeciw powstaniu na wyspie *Leon*, a na zgromadzeniu *Grandów* hiszpańskich z zapalem powstał i piorunował przeciw temu wypadkowi. Pan *Mora*, który bawił w Paryżu, polecony tam był przez nasz rząd przedrewolucyiny. Mowy jego były mowami stronnika władzy absolutney. Ten *Mora* zachęcał do nieposłuszeństwa prawu o klubach, i dla tego poymany został. Rząd w użyciu środków i na krok nie zboczył z drogi prawem przepisanej, a względem których porozumiał się z nieustającą deputacją stanów. Kluby tak polityczne, jak literackie są otwarte, i trudnią się spokojnie chwalebniemi pracami swojemi. Co do nas, z zupełną spokojnością na to zdarzenie patrzymy. Jest to skutek porządnego życia, którego towarzyskie ciało nasze zaczyna używać, a które tak długo w letargicznym uspieniu zostawało. Zdarzenie to doprowadzi nas do ugruntowania systematu konstytucyinygo: postępować będziemy zawsze z stałością i umiarkowaniem, a intrygi nie przemogą nigdy w Hiszpanii. Kredyt publiczny idzie w równi z pomyslną sprzedażą dóbr narodowych. Chcąc rząd obmyślić zarobek klassie żyjącej z pracy dzienney, zimą nawet kazał rozpocząć roboty publi-

czne tak w stolicy, jak po prowincjach. Zjechał już do Kadyksu prokurator publiczny dla ukończenia wyводу sprawy tyczącej się mordów popełnionych dnia 10go marca roku przeszłego w tém mieście. Wyvodu tego jest już 11,000 stronic zapisanych."

PORTUGALIA.

Lisbona dnia 30 grudnia. Nadeszła tu z *Oporto* wiadomość o ukończonych tam wyborach deputowanych.

Junta rządząca wysłała onegdaj okręt do *Rio Janeiro* z listami względem terazniejszych interesów krajowych.

Zawinęło tu kilka okrętów z *Brezylji*, lecz nie przywiozły żadney wiadomości o postanowieniach tamiecznego dworu. Odebrane tam doniesienie od marszałka *Beresford* względem wypadków, które zaszły po przybyciu jego na rzekę *Tagus*, słyhać, iż nie było dobrze przyjęte. Mówią także, iż Xiążę *d'Arcos* minister, oświadczył się za nowym porządkiem rzeczy w *Portugalii*, i rządził toż samo uczynić w *Brezylji*. Przeciwnie, ministrowie *Villanova* i *Tageni*, twierdzili, iż zaszła odmiana nie zgadza się z prawdziwą władzą monarchiczną, która powinna przytłumić fakcye i nie przyjmować praw narzuconych od ludu. Większość członków rady stanu była podobnego zdania; lecz Król pokłada szczególniejsze zaufanie w Xiążęciu *d'Arcos*, który także posiada przychylność Xiążąt rodziny panującej — Zdaje się, iż dwór *brezylijski* czeka na wiadomość od gabinetów europejskich, nim co stanowczego w tej mierze przedsięwzięmie.

Wypis listu prywatnego z Lisbony pod d. 27 grudnia:

„Wybrano tu już deputowanych do stanów z naszej prowincyi, z których wszyscy są kontenci. Zeby wyobrazić sobie radość, jaka się po ukończeniu tego wyboru okazała w *Lisbonie*, potrzeba było być jej świadkiem naocznym. Radośne okrzyki rozlegały się długo nie tylko w ratuszu, gdzie odbywał się wybór, ale po ulicach, po przedmieściach, a nawet wsiach przyległych stolicy. Jak najsutsze, a przynajmniej zupełnie oświecenie miasta, bo rozciągające się od domku biednego mieszkańca do pysznych pałaców, dało się widzieć w dwóch minutach na przestrzeni dwóch mil na około *Lisbony*. Nie masz chatki we wsiach, któreby nie oświecono. Wybór 24 deputowanych padł na osoby znane z dobrego sposobu myślenia, znakomite talentami, a nawet dostatkami. Jeden z wiele znaczących członków tymczasowego rządu, a podobno najwięcej wpływu mający, obrany deputowanym, co jest dobrą wróżbą dla składu przyszłego rządu naszego, który stany zaprowadzą. To zaś godna uwagi, iż między tymi 24 deputowanymi jest 21 wybranych ze stanu mieskiego, dwaj z nowey, a jeden tylko z dawney szlachty. Otoż więc wkrótce zgromadzą się stany. Daiby Bóg, żeby ich prace odpowiedziały oczekiwaniu narodu! bo niech co chcą mówią politycy nasi, niech co chcą dokazują u obcych dworów nasi szanowni intryganci; ja tego przekonania jestem, że przyszły nasz los zależy będzie od stałości, światła i poczciwości, naszych deputowanych; a jeżeli nie użyją na złe, czego się nie należy lękać, ufności narodu, bardzo spokojnym okiem patrzeć będziemy na wszystko, coby względem nas za granicą uchwalono, i wcale skutków tej uchwały lękać się nie będziemy."

ANGLIA.

Królowa zajęta teraz urządzeniem dworu swęgo królewskiego, i najęciem dla siebie pałacu na stałe mieszkanie, co dowodzi, że już nie opuści Anglii, lubo jej nieprzyjaciele przeciwnie głosili.

Według urzędowego doniesienia w gazecie *londyńskiej*, było biletów bankowych w obiegu przez ostatni kwartał za 22,695,575 funtów sterlingów (907,743,000 zł. pol.). Dochody publiczne w roku 1820 przewyższyły dochody roku 1819 dwoma milionami 300,000 funt. st., co przypisać należy przychodom z akcyzy; ale co do niektórych innych źródeł był dochód mniejszy, n. p. podatek gruntowy przyniósł mniej 48 tysiącami fun. st., a poczta, mniej 80 tysiącami i t. d.

Zima terazniejsza w Anglii będzie długo pamiętna. Po zamarznieniu głęboko wszystkich rzek, takie śniegi padają, iż lękać się należy, żeby nas nie zasypały. Według cieplomierza *Reaumura*, mamy pospolicie od 20 dni po 15 stopni zimna.

W gazecie *berlińskiej* czytamy z *Londynu* pod 16 stycznia, co następuje: „Generał *Dumouriez*, mający teraz lat 82, żyje w bliskości *Londynu* z pensyi 3000 f. s. i zatrudnia się pisaniem pamiętników, które nie prędzej, jak po śmierci jego mają być ogłoszone. Wiadomo, że niedawno ułożył plan obrony dla *Neapolu*. (*Dumouriez* i *Carnot* należeli w jednymże czasie do najnowszych wypadków w pomienionym państwie.)"

Podług gazety *Times*, dobrze świadome osoby są tego zdania, że kongres w *Laybach* potrwa aż do końca lutego.

BREZYLIJA.

Fernambuco, dnia 19 listopada. Napadnieni od wajs królewskich pod *San Benito* buntownicy, mają należec do liczney sekty, tak nazwanych, *Sebastianistów*, którzy dotąd uporczywie i mocno wierzą, że Król *Sebastian* (który d. 4 sierpnia 1578 roku w bitwie pod *Tanger* życie utracił) nie poległ, ale dotąd jeszcze błąka się niepoznany po ziemi, i że przyydzie dzień, w którym się znowu ukaze i wyniesie *Portugalię* do naywyższego szczytu chwały i potęgi.

AFRYKA.

Mehamed Ali, Basza *egipski* sprowadza ciągle cudzoziemców, i okazuje wielką chęć zaprowadzenia do *Egiptu* znajomości sztuk i przemysłu europejskiego. Posłał wyprawę do krajiny, gdzie są szczątki świątyni *Jowisza Ammońskiego*, która to wyprawa zmusiła mieszkańców do płacenia mu haraczu. Gotuje on drugą wyprawę przeciw niepodległej *Abissynii*, dla otrzymania z niej osadników i rolników, na których braknie niższemu *Egiptowi*.

Ukończony już kanał *alexandryjski* łączący z sobą rzekę *Nil* poniżej miasta *Saone*. Długi jest 41,706 sążni. Zaczęto robić około tego kanału w styczniu roku 1819, a robiło 180,000 ludzi, którym *Mehmed* płacił każdemu na dzień po 18 zł. pol. Kanał ten nazwał od swego imienia kanałem *Mahmeda*.

Kurs *wileński* na *assygnaty*, od dnia 25, stycznia: rubel srebrny, 3 ruble kopiejek 82; czerwony złoty nowy rubli 11, kopiejek 47; stary rubli 11 kopiejek 27; imperyal rubli 37, 15 kopiejek.

Wilno dnia 28 Stycznia 1821 roku v. s.

Uw i a d o m i e n i e.

1. Dnia 5 lutego, dany będzie Koncert n. Fortepijanie. Artysta przedsiębiorcy go chce kwaci, lubo nie ma chlubnego zastęztu należeć do rzędu nuyptieruszych w tém mieście talentów, które dotąd wspierając się wzajemnie, nie omieszkały sprawnie prawdziwy przyjemności Prześwietney Publiczności; doznawszy atoli nie jednokrotnie jęć uwzględów, śmie na nich i teraz polegać, tustąc sobie, że i jego jakikółwiek talent licznym zgromadzeniem się zastęztycie i wysprzęd ruczy. Mlyscie Koncertu w teatrze, a rozkład Koncertu w osobnych afiszach udzieli się.

Loża na pierwszym piętrze rub. 6 — Na drugim piętrze rub. — Na Parter zł. 4 — Na galeryę zł. 2. J. Renner.

1. Podaje się ninieysza wiadomość szanowney Publiczności, iż historia polska w dziewięciu obrazach ropoty s. p. Franciszka Smuglewicza, wyrytowana i należycie odbita, przywieziona do Wilna została. Prenumeratorowie przeto mogą się udać do Magazynu sztuk pięknych Izzydora Weyssa w Kardynali, dla odebrania należnego sobie dzieła, zwłaszcza, iż pierwsze blach rytowanych odbicie i pięknieysze i wyraznieysze zawsze bywa niżli następne.

P R O S P E K T.

2. Pismo peryodyczne pod tytułem: Tygodnik Wileński wychodzi i na rok następny 1821. Lubo zupełnie jest odrębnem to pismo od dawnieyszego; juźto powierzchowną okazałością; juźto lekkością, trafnością i wyborem materyi, jak się niżej okaże, jednak nie odmieniamy tytułu raz przyjętego. Tytuł bowiem nie stanowi dobroci pisma, ale rzecz z niem zawarta, że tak powiem, jest duszą jego. Światli i gorliwi czytelnicy Tygodnika Wileńskiego, którzy od początku utworzenia się jego, ciągle utrzymywali, zapewne nie zechcą odmówić swych uwzględów i nadal. Ty zaś płci piękna! znajdziesz w tém piśmie to, czém można rozczęwać lub wzbogacić umysł; to, czém serce ukształcić; i to, co twym naturalnym wdziękóm przez skromne, gustowne i niewykwiłtne ubiory, niewinnych powabów dodaje.

Peryodyczne to pismo, następujące materye mieć i w sobie będzie: 1) Myśli, uwagi i postrzeżenia stosowne do uformowania i poprawy obyczajów. 2) Urywki historyczne i anegdoty takż cel mające 3). Wyiątki z nowszych i ciekawszych podróży 4). Powieści moralne powiększey części z dziejów i zdarzeń oyczystych wyczerpnięte. 5). Uw i a d o m i e n i a i zdania krytyczne o dziełach służących do oświeconey zabawy. 6). Więrsze w rozmaitym gatunku — 7). Mody damskie i męskie z Zurnałów (Dzienników) zagranicznych z dołączeniem tyciny kolorowaney.

Tygodnik Wileński wychodzi na białym papierze, dwa razy na miesiąc, dnia piętnastego i ostatniego. Numer wychodzący dnia 15 składa się z jednego arkusza, a ostatniego najmniey z dwóch i ryciną kolorowaną.

Dwanaście numerów składają Tom z udzielonym tytułem i rejestrem.

Prenumerata roczna kosztuje pięć rubli srebrem bez poczty, a siedm z pocztą. Prenumerować można:

w Wilnie: w Xiegarni XX. Pijarów u niżej podpisanego, w Redakcyi pism peryodycznych u P. Antoniego Marciniowskiego, w Xiegarni uniwersytetu u P. Józefa Zawadzkiego, w Głównym Pocztańcu litewskim i we wszystkich expedytacyach tegoż Pocztańtu. W Mińsku, u P. Felicjana Kalinowskiego xieggarza. W Krzemieńcu, u P.

Glücksberga xieggarza. W Warszawie u Zawadzkiego i Weckiego xieggarzy.

Pisma do umieszczenia w Tygodniku i korespondencye, przesyłać się mają pod adresem niżej podpisanego.

Alexander Zolkowski.

Dnia 15 t. m. wyszedł z druku Ner Iszy tegoż pisma peryodycznego, w którym są następne materye: Eponina żona Sabinusa, powieść z francuzkiego p. M. Olszewskiego. — Kolenda dla PP. Szubrawców na rok 1821 — Rozmowa J.J. Russo z sobą samym, z francuz. p. A. Klimaszewskiego — W... maytka z psem morskim p. M. O.

Drugi Numer wyjde z druku dnia 31 t. m. z opisaniem mody i ryciną kolorowaną.

Ree j s t r N a s i o n

Znaydujących się do sprzedania w ogrodzie J. Strumily w Wilnie za rudnicką bramą.

| | R. | zł. |
|--|-----|-----|
| Bazylika | — | 15 |
| Majeran | — | 15 |
| Kalafory angielskie ranne | lot | 50 |
| — — Cypryjskie późne wielkie ditto | — | 50 |
| Kapusta biała głowiasta holenderska paczek więcey lota | — | 15 |
| — — czerwona ditto | — | 15 |
| Brukiew żółta aziatycka ditto | — | 15 |
| Galarepa biała wiedeńska ditto | — | 15 |
| Jarmusz fryzowany czerwony ditto | — | 15 |
| — — ditto zielony ditto | — | 15 |
| — — ditto pstry w kilku kolorach ditto | — | 15 |
| Salata głowiasta żółta ditto | — | 15 |
| — — czerwona ditto | — | 15 |
| — — pstra ponsowo z żółtym ditto | — | 15 |
| — — fenna inspektowa ditto | — | 15 |
| Endywia ditto | — | 15 |
| Pory letnie i zimowe ditto | — | 15 |
| Cebula hiszpańska czerwona wielka ditto | — | 15 |
| Salery lipskie wielkie ditto | — | 15 |
| Pietruszka cukrowa wielka funt | 1 | 75 |
| Ditto lot | — | 6 |
| Baraki czerwone angielskie funt | 1 | — |
| Ditto ditto lot | — | 5 |
| Marchew pomarańczowa funt | 1 | 75 |
| Ditto ditto lot | — | 6 |
| Cykorya biała funt | 1 | 75 |
| Ditto lot | — | 6 |
| Pasternak funt | — | 75 |
| Radysa miesięczna w różnych kolorach lot | — | 10 |
| Gurki holenderskie białe paczek | — | 15 |
| — — zielone ditto | — | 15 |
| Melony w gatunkach wybornych ditto | — | 15 |
| Kawony ditto | — | 15 |
| Nasiona różnych kwiatów, letnich i długotrwałych, paczkow 42 po gr. 15 | 3 | — |
| Nasiona różnych kwiatów, (exotycznych) treybhauzowych, i oranżeryynych paczkow 20 po kop. 10 | 2 | — |

W tymże ogrodzie oprócz świeżych nasion, znaydują się do sprzedania, wszelkie rośliny treybhauzowe, oranżeryyne i ogrodowe, podług osobnego katalogu, szczepy drzew owocowych, porzeczki holenderskie, agrest angielski, maliny amerykańskie etc. etc etc. Zyczący nabyć zechcą adresować się do ogrodnika Felixa Tarnowskiego w tymże ogrodzie, który z akuratnością usłużyć ma obowiązkiem.

Arendowna Dzierżawa.

1. Gdy w terminie licytacji dnia 15 tegoż mca odbytej w izbie Skarbowej Grodzień., nikt nie oświadczył chęci wzięcia w dzierżawę arendowną na lat 12 majątkow skarbowych, w tabelli niżej dołączającej się wymienionych; przeto izba skarbowa naznaczywszy jeszcze dzień 15 następującego mca lutego za termin do licytacji na te dobra, wzywa, aby przystąpić raczyli do niej ci wszyscy, którzy życzą sobie którekolwiek z wymienionych dóbr otrzymać w dzierżawę arendowną, albo nareszcie zarządzanie administracyjne, przynosząc z sobą ewikcyjne bezpieczeństwo skarbu zapewniające.

Tabella majątkow skarbowych w Gubernii Grodzieńskiej sytuowanych, które będąc wakującymi, przeznaczają się do oddania z publiczney licytacji w 12letnią arendowną posesyją od dnia 12 kwietnia r. idącego.

| Nazwiska Powiatow i majątkow. | Folwarki | Wsie | Dymow | Ilość Dusz mek. poostanicy lewiszy | Ilość ziemi | | Roczna intrata srebrem | | | |
|--|----------|------|-------|---|---|-----------|------------------------------|-----------|----|----|
| | | | | | Gruntu or- nego i łąki | | Lasu i za- rośli | | R. | K. |
| | | | | | włok mor. | włok mor. | włok mor. | włok mor. | | |
| w Powiecie Grodzieńskim. | | | | | | | | | | |
| Folwark Skomoroski z pięciu wsiami: Skomoroski, Trochimy, Lapieniowce, Choyniany i Pohoriany, tudzież 90 morgow łąki | 1 | 5 | 59 | 116 | 62 | 16 | w tej ilości i łąki | | | |
| Wies Wiszniowka | — | 1 | 17 | 58 | 26 | 15 | z łąkami | | | |
| w Powiecie Lidzkim. | | | | | | | | | | |
| Dzierżawa Likance | — | — | — | — | 4 | — | 1 | 9 | | |
| Dzierżawa Ukoluki | — | — | — | — | 1 | 4½ | — | 13 20 | | |
| w Powiecie Nowogródzkim. | | | | | | | | | | |
| Dzierżawa Kucharzewszczyzna | — | — | — | — | 1 | 23½ | las niewy- mierzony | | | |
| Pustosż Lipniski | — | — | — | — | 1 | 12½ | 1 | 20½ 9 | | |
| w Powiecie Słonimskim. | | | | | | | | | | |
| Dzierżawa Chodziejewicze | — | — | — | — | 5 | z łąkami | | 15 25 | | |
| w Powiecie Kobryńskim. | | | | | | | | | | |
| Starostwo Kaliskie | 1 | 1 | 2 | 6 | 6 | 25 | — | 59 50 | | |
| w Powiecie Wołkowyskim. | | | | | | | | | | |
| Dzierżawa Męczeli | — | — | — | — | Ziemia niewymierzona na niej się wystawa różnego zboża beczek 7 i pół i ukasza się siana wozów 6. | | | 47 50 | | |

Uwaga. Wies Wiszniowka oddawaną była z uprzedniej licytacji w 6ioletnią arendowną posesyją za 1462 rubli assygnacyjnych roczney intraty.

Sowiełnik Antoni Szymonowicz.
Sekretarz Aniszczenkow.

U w i a d o m i e n i e.

2. Expedycya Gazetna Pocztamtu Litewskiego, z przyczyny upominania się PP. Prenumeratorów na Izys Polską, o 11sty i 12sty numer tego pisma, przyłącza tu ogłoszenie w tej rzeczy w gazetach warszawskich umieszczone w słowach następujących: „Ponieważ drukarnia dla nieprzewidzianych przeszkód nie zdołała ukończyć wcześniej 11go Nru Izys, który teraz wyszedł z pod prassy, przeto następny Ner 12ty dopiero w miesiącu lutym, 1szy zaś numer roku drugiego, tak jak w roku zeszłym w miesiącu marcu r. b. wydanym będzie; od którego to czasu następna zaczyna się prenumerata na Izys Polską.

2. Przybyły do tutejszego miasta Antoni Pohl rodem z Bohemii, który od urodzenia nie ma rąk, a pokazuje różne sztuki nogami, mający wysokości 5 stop i 5 cali, będzie miał honor tutejszą publiczność niżej wyrażającymi się sztukami zabawić. On będzie swojemi nogami w igłę nitkę wewlekać i oną wywlekać, niemieckie listy pisać nogą, papier nożyczkami urzywać i składać na różne części, będzie jeść lyszką i do tego używać noża i widelca nogą. Nabije pistolet i z niego wystrzeli, nakładnie w lukę tytoniu i sam zapalać będzie, grać będzie na Gromli trzymając ją w gębie nogą. Z trzema kółkami będzie różne sztuki ukazywać, jak równie z kart i pieniędzy, tobałę będzie zażywać, zdrowie przepijać wszystkich ze szklanki, a nadzwyczajnie zadziwi przedząc na kołowrotku, prawą nogą nitkę wyciągać będzie. Golić się będzie z największą zręcznością, swicę szczypcami będzie ucierał. Okazujący te sztuki zaręcza szanowną Publiczność, że w przeciągu półtory godzinney reprezentacji mile zabawić potrafi. Przytym za obowiązek sobie policza zawiadomic

prześwietną Publiczność, iż jeżeliby kto życzył widzieć podobne sztuki we własnym mieszkaniu, on gotow jest okazać swoje trudy i tam. Uprzedza przytym, iż żeby niemógł razić widzów swoją niechęcią czasu reprezentacji, ma on przyprawione ramiona z rękoma nienaturalnem. Niżej podpisany ma honor zawiadomic szanowną Publiczność, że afisze nie będą się codziennie wydawać, lecz w oznaczone godziny codziennie dwa razy reprezentować się będzie. Po obiedzie zacznie się o godzinnie 3 a kończy się o pół do 5tej, wieczorem zaś zacznie się o 6 a kończy się w pół do 8mej. Cena dla osób wspaniałych i szcudrobliwych nie naczyna się lecz zostawia się do ich upodobania.

Cena; Pierwsze miejsce - - - - - Zł. 2.
Drugie miejsce - - - - - Zł. 1.

Miejsce i reprezentacji w domie Krzywoblockiego na ostrobramskiej ulicy.

3. Roku 1820 miesiąca czerwca 28 dnia zszedł z tego świata W. JX. Paschazy Leszczyński Zakonnik: Bazylego W. Opat Pińsko-Leszczyński.

X. Ambroży Kalinowski Z. S. B. W. Adma opatsiwa Pińsko-Leszczyńskiego.

2. Sąd Główny Wileński 2 Departamentu zawiadomia, że w sprawie kredytorów Porucznika woysk Rosyjskich Piotra, i żony jego Józefy w pierwszym zamęściu Golembiewskiej, a teraz Balhornow, Departament Cywilny postanowieniem dnia 30 mca gbra ominionego 1820 roku uznał, ażeby strony wyniosły porządkiem własnym pozawy, i aktoraty w rejestrze ordynaryjnym takto wymyśli, a zatem aby wszyscy kredytorowie i pretensorowie tychże Balhornow wraz na skutek niniejszego ogłoszenia postanowienie takowe uzupełnili, Sąd Główny awizuje.

Ferdynand Wołłodko Regent.

Takową awizacyą podać dla ogłoszenia do Gazet dozwala się, Józef Komar Półk. b. woysk Pols. Prezydent.

D e n t y s t a.

9. Niżej podpisany ma zaszczyt Przeświałną Publiczność uwiadomić, iż w ciągu swojego w tem mieście przypadkowego pobytu, wszystkim cierpiącym bole dziąseł lub zębów, swoją pomoc lub radę wyświadczyć się obowiązuje. Jakoż przez swoją szczególną zręczność i talent nie tylko wszystkie zadawnione lub nowo wzbudzone choroby dziąseł z zębów doskonale bez wielkiego bólu leczy; ale podług najnowszego sposobu i same nawet pojedyncze lub całkowite rzędy zębów wstawia i tak mocno osadza, że je bezpiecznie bez wymywania oczyszczać, i równie jak naturalnych używać można. Biednym przynoszącym świadectwo swojego stanu bezpłatnie od godziny 8ej do 10tej z rana każdego dnia chętnie swojej pomocy udzielić przyrzeka. Mieszka na ulicy Ostrobramskiej na pierwszym piętrze w domu JPana Jermana pod N. 12.

Aprobowany Dentysta Löffler.

O s t r z e ż e n i e.

2 Od Policyi miasta gubernialnego Wilna ogłasza się: iż Rząd gubernialny Lit. Wileń. za przedstawieniem Policyi niniejszej, iż wielu proszących w jedną i tą samą porę pisząc razem pokilka prośb w jednem przedmiocie, podają one w różne miejsca; przewodnicząc się ukazami: Imiennym Najwyższemu 1797 roku julii 19, przez który zalecono: „Wszystkich tych, którzy ni-prawnie lub niesłusznie wsczynają będą spisy na piniactwie fundujące się go osztroffowaniu takowych doznających penami, publikować przez Litewskie gazety”. Niemniej Rządzącego Senatu: pierwszym: 1806 marca 30: „iżby prośby wszelkiego rodzaju były pisane na herbowym papierze z wyrażeniem na onych imienia, i nazwiska układającego i piszącego, dla oddania, i ich za piniactwo prawnej odpowiedzialności”. drugim: tegoż roku zbra 29: „że wyrażenie nazwiska układającego i piszącego prośby, nie inaczej byż ma, jak przez własnoręczny onego podpis na tychże prośbach” i trzecim 1810 maja 25 „iżby prośby z uwłaczającemi i do dzieła nieprzynależnemi wyrazami pod żadnym pretekstem nigdy, przymowanemi niebyły”. I przeto wspomniany rząd gubernialny odwołując się do pierwszego swojego o tem przedpisania; w celu skrócenia piniactwa, ukazem swym od 19 zbra N. 18 956 na nowo zaleca publikować narykatnie i surowie dostrzegać, ażeby nikt przeciwnie ukazowi 1792 roku februaryi 8 dnia, mijając niższe jurydykcyje, nieważył się utrudzać skargami swemi wyższeinstancyje i zwierzchnictwa, i nie śmiał podawać do onych w jednem i tymże samym obiekcie prośb, a udawał się z takowemi tam tylko, gdzie według porządku prawa należec będzie i ażeby w układaniu i podawaniu prośb zachowywane były nieodmiennie wszystkie wyżey wyrażone prawności i porządek. Skutkiem czego policya miasta gubernialnego Wilna publikując o takowem postanowieniu, zastrzega każdego z osob w mieście Wilnie mieszkających, ażeby nikt mijając niższe sądowe jurydykcyje dokąd właściwie skarga jego należec będzie, nieważył się utrudzać prośbami swojemi wyższe subsellia i zwierzchnictwa, ażeby takowe prośby niebyły podawane w jednem czasie i tymże samym przedmiocie do różnych miejsc i zwierzchnictwa, ażeby w onych niebyły nigdy używane pod żadnym pretekstem szkalujące, nieprzyzwoite, paskwilne i do dzieła nietyczące się wyrazy; i iżby każdą prośbę lub skargę podpisywali oprócz proszącego układający i piszący one, bowiem w razie przeciwnem, takowe bez zachowania tego wszystkiego co wyżey wyrażono podawane, nietylko że pozostaną bez skutku, lecz nadto winni w tem, jako sprzeciwiający się prawu i rozkazom zwierzchniczym, oddani będą nieodmiennie surowey odpowiedzialności i sztroffom; a piniactwa nadto wszystko jeszcze publikowanemi

będą i przez gazety. Wilno Januaryi 13 dnia roku 1821.

Zasiadający w Policyi przystaw spraw śledziennych F. Królikowski.

Tytularny Sowiec Hutowicz.

Przelew dzierżawy

2. Wileńskiej gubernii w powiecie szawelskim starostwo skarbowe, nazywające się Purwiany wyda dnia 12 apryla teraźniejszego roku do władania JW. Hrabi Karola De Lamberta na lat 12, który postanowił na mocy prawa takową dzierżawę przelać zyczącemu ją nabydź, z warunkiem, iżby podług umowy całą sumę wypłacił z góry. O szczegółach można dowiedzieć się w następującym miesiącu februaryi od plenipotenta tegoż JW. Hrabi De Lamberta, również można uwiadomić i sąd niższy ziemski szawelski, jeśli by kto z obywateli zyczył wziąć takową dzierżawę.

Przedaż fortepianow.

W domu W. JPana Kwinty za Trocką bramą pod N. 1147 znajduje się do przedania Pantalion nowy mahoniowy angielskiej mechaniki, na oktav sześć u fortepianisty Jerzego Noaka.

3. Forte pian Petersbarski, mahoniowy, nowy, na sześć oktav, jest do sprzedania, za pomierną cenę, w domu W. Szambelanowej Stachowskiej, na przeciw ratusza, u mieszkającego tam JPana Kozłowskiego.

O s w i a d c z e n i e.

3. Excerpt oświadczenia z protokołu potocznego w dacie poniżej wyrażoney zapisanego, na rekwizycyą strony pod pieczęcią urzędową Grodzką Ptu Zawileyskiego jest wydany.

Roku 1820 mca decembra 11 dnia. Oświadczenie imieniem W. JP. Zofii z Mikulowskich Przemienieckiej porucznikowej woysk pruskich w assystencyi opiekunów zanoszący się z pobudek następnych. Załączona trafunkowym sposobem w aktach Grodz. Ptu Zawil. znajdując pod rokiem 1811 junii 13 dnia przyznany dokument tytułu obligacyyny przez ś. p. Benedykta Przemienieckiego męża żał. na sumę rub. sr. 400 nieżyjącemu dopiero Józefowi Pienknołańskiemu wydany z testamentem Nikodema Przemienieckiego wyty sądowego Miasta Guber. Wileń. pod rokiem 1808 oktobra 31 dnia przed delegowanym urzędnikiem Grodz. Wileń. przyznany, tudzież z dalszemi tranzaktami niezgadzący się, prawu krajowemu przeciwny i z samego nastania i wniesioney ewikcyi żadney waluty nie mający i usposobienie na krzywdę żalcey wykazujący, natychmiast w tym względzie czyniąc oświadczenie ku łatwiejszemu każdego zawiadomieniu, aby nikt z sukcesorami Pienknołańskiego o takowy oblig w układy nie wchodził przez awizacyą Kur. Lit. ogłosić postanawia. W protokule podpis następny. Proszony podpisuję Jan Puljan. Dzieło się w mieście Świecjanach.

Zgodne z protokulem potocznym świadczą Ludwik Razimowicz Regent Grodz. Zawil.

Roku 1820 mca decembra 16 dnia. Takowe oświadczenie może bydź przyjęto do druku poświadczam Pisarz G. Zawil. Weryha.

1 Ekscerpt oświadczenia z protokołu potoczego sądu Głównych cywilnego Departamentu Witebskiego w dacie niżej wyrażonej wpisane go w roku terazniejszym 1820 Miesiąca Decembra 9 dnia pod pieczęcią urzędową Sądu Głównego, cywilnego Departamentu Witebskiego stronie potrzebującej jest wydany.

Roku 1820 Miesiąca Decembra 9 dnia, oświadczenie Imieniem JW. Alexandra Lwowicza Woinowego General Leytnanta woysk rossyjskich i wielu orderow kawalera przed Sądem Głównym cywilnego Departamentu Witebskiego i całą powszechnością w następnęj okoliczności czyniące się — Nie celem krzywdy istotnych i rzetelnych wierzycieli zeszłego JW. Grzegorza Michelsona Porucznika Gwardyi i kawalera, ani też w chęci i zamiarze zyskania niewolnych korzyści, od jakich oświadczaający się z własnego sposobu myślenia i z samego stopnia dostojnej rangi był i jest daleki, zostaje przymuszonym tych ostatecznych iść się środków do uczynienia jednoczasowej i równoważnej dla wszystkich realnych tegoż zeszłego Michelsona kredytorow satysfakcyi, lecz kiedy w rzedzie długow skarbowych i prawdziwych wierzycieli używających gotowemi pieniędźmi, znajdując się w niemalej potrzebie i tacy, którzy profitując z niedoświadczony JW. zeszłego Michelsona młodości, albo naliczywszy nieprawie procenta, zaręki, i różnemi sposobami na powiększone summy uzyskawszy wexle, zapisy obiazatelstwa, Obligi i innego tytułu Dokumenta, inni zaś tegoż zeszłego Grzegorza Michelsona w ostatnich przy zgonie z słabościami już nieprzytomnie działającego kurawawszy nieprawym testamentem, dary i donacye usiłał na pozostałych dobrach, po nim czyniącemi się w różnych Jurysdykcyach dopominkami uzyskiwać satysfakcyę, przeto oświadczaający się żądając rzetelnym kredytorom uiszczyć się a z dalszymi nielegalne nastane dokumentow i bezużytecznych pieniędzy mającymi jednoczasowem rozprawić się, postanowił wszelki fundusz, jaki tylko pozostał za Głowy zeszłych JW. Jana Głównie Komendującego armią, i wielu Orderow kawalera Ojca Grzegorza Porucznika i kawalera Syna Michelsonow, i Heleny Baronessy Rozen Kapitanowej córki, a mianowicie dobra Iwienowo zwana z dziewiciu folwarkami i wszelkimi attynencyami w Gubernii Białoruskiej Witebskiej w Powiecie Nowelskim położenie mające, tudzież summy na kredytach u różnych osob zostawione ze wszystką a wszelką ruchomością, sprzętem i wszelką własnością, iaka in fundo rzeczonych dóbr i w różnych miejscach należę się może pozostałe, a przez różne osoby zeszłego JW. Grzegorza Michelsona otaczające nieprawnie tak pod życiem, iako też i po śmierci onego zagarnione, a oświadczaającemu się jako naturalnemu Sukcessorowi spadkiem Sukcessyi z prawa natury i z mocy Testamentu wyż rzeczonego JW. Jana Michelsona należne i przychodzące na Taxę i Exdywizyę wieczystą dla jednoczasowego wszystkim kredytorom i pretensorom uczynienia satysfakcyi przez niniejsze oświadczenie w ofierze oddając, to tylko dla siebie czyni zastrzeżenie, iżby nieosiędniona wolność czynienia układow z tymiż kredytorami niezaprzeczoną była. U takowego oświadczenia podpis zanoszącego ony z mocy Plenipotencyi sobie służącej temi wyraża się słowy: Na mocy mnie danej Plenipotencyi od JW. General Leytnanta i wielu Orderow Kawalera Alexandra Woinowego w Sądzie Ziem. Nowelakim 1820 roku Octobra 30 przyżnany, takowe oświadczenie podpisuje, Kajetan Wenreych. — Jozafat Jacyna Cywilnego Witebskiego Departamentu Sędzia wolno umieszcioć w Gazecie Kuryera Litt — Zgodno z Protokółem Potocznym Antoni Dunin Słepsć Tytularny Sowietnik i Głowy Sądu Cywilnego Witebskiego Departamentu Expedytor.

Przedaż publiczna.

2 Na skutek rezolucyi Magistratu wileńskiego 1820 meca septembra 24 dnia czyniłem wyprzedaj różnych sprzętow po zeszłym z tego świata obywateli. Ludwika Umbenannie z których pozostały jeszcze do zbycia kocz, miedz browarna, zegarki kieszonkowe, obrączki i dalsza ruchomość czego

wszystkiego kontynuacja wyprzedazy z publicznego targu w Ratuszu Wileńskim dnia 28 idącego meca januaryi od godziny ośmy zrana wciąż aż do ukończenia rzeczoney licytacyi odbywać się będzie. Dat 1821 meca januaryi 24 dnia. Jan Buk-sza R. M. W.

Przedaj pojazdow

1. Za Pohulanką w domu W. Andersona są do sprzedania kocz petersburskiej roboty mało używany, także drążki kawalerskie fabryki moskiewskiej. Widzieć można takowe pojazdy w każdym czasie u dwornika Iwana i u niego o cenie dowiedzieć się.

W o z w a n i e

Michał Zaleski b. Podkomorzy Rosieński masy i funduszow meletniej JO. Kieżmicki Stefanii Radziwiłłowny Prokurator, mając potrzebę zapozwania w imieniu masy niektórych osób do Sądu Komissyi na urządzenie interessow masy Radziwiłłowskiej najwyższą Monarszą wolą ustanowionego, w Wilnie posiedzenia swe i działania odbywającego, a niewiedząc o ich miejscu zamieszkania, i nie mogąc pewney o tym zasięgnąć wiadomości, według przepisow organizacyi Monarszey w Artykule 37 §. 3 dawszy przybieć do drzwi Sądowych Kopie i zeznać w Aktach Sądu Kommissyi Pozwy, co na dniu 26 Stydznia roku terazniejszego 1821 spełniono, wszystkich tych obżalowanych przez niniejszą w Gazecie Awizacyę do stawienia się w pomienionym Sądzie zywawa, mianowicie: Urodzonego Franciszka Kiernożyckiego, niegdys Wiktora Kiernożyckiego dobr Horbowa zastawnego possessora Legataryusza a razem exekutora Testamentu przezeń pozostalegoj tudzież: Barbarę, i Teofilę Domańską; Teklę z Domańskich Zaporską, i Angielę z Domańskich Sadowską — Takową Awizacyę podając do Kuryera Litewskiego podpisuję 1821 Januaria 26 dnia. w Wilnie — Michał Zaleski.

2. Niżej podpisany podaje do wiadomości Publiczney, iż w majątku Laytnach, w powiecie Wilkomerskim leżącym, Sztachcie Michał Kubrewicz będący w obowiązku Ekonomo po kilkoletniej służbie zszedł z tego świata po którym zywawają się sukcesorowie, ażeby przybyli dla odebrania pozostałych po onym ruchomości okazałszy wprzód swoje dowody, probując istotne należenie do osiągnięcia wyż rzeczoney sukcesyi. Takowe ogłoszenie przysajac Redakcyi Kur. Lit. o zamieszczenie do Gazet własną podpisuję ręką. Dat w Laytnach roku 1821 miesiąca januaryi 7 dnia.

Alozy z Zyndrana Kościalkowski szam. Dworu Polsk. Sędzia b. Granicz Ptu Wilkomier.

P e n s y a

2. Z dozwolenia Imperatorskiego Wileńskiego Uniwersytetu mają otworzyć pensyą dla panien 300 apryla 1821 roku w Werkach o milę od Wilna w majątku JW. Marszałka Jasińskiego pod dykcyą JPani Kozłowskiej.

Przedmioty nauk:

Religija i nauka moralna, Historya powszechna, Historya polska, Jeografia, Arytmetyka, Język Polski, Rossyjski, Francuzki, Niemiecki, gramie na fortepianie spiewanie, rysunki, kalligrafia, tańce, roboty damskie. Stół, mieszkanie, dozor i nsluga jak nayprzyzwoitsze będą.

Cena za to wszystko razem jak nayumiarkowanaśza będzie. Jesliby kto żadał lekcyi języka włoskiego lub grania na arfie one mogą bydź dawane.

O szczególniejszych warunkach dowiedzieć się można u JPani Kozłowskiej, mieszkającej w domu Szam. Stachowskiej na przeciw Ratusza.

2. Katalog czyli Préys Kurant Nasion ze składu JPana J. H. Zigra w Rydze, u którego znajdują się w naylepszym gatunku wszelkie zagraniczne nasiona służące do ogrodow i ekonomic, jako też różne świeże krzewy drzew północney Ameryki i inne za naymierniejszą cenę — Można dostać bezpłatnie w magazynie JPana Józefa Kopscha w Wilnie.

Wilno dnia 28 Stycznia 1821 roku v. s.

Przedaż publiczna.

3. Od Wileńskiego gubernialnego Rządu ogłasza się: iż w Wileńskiej Skarbowej izbie, w skutek następnego zalecenia Ministerym skarbu departamentu gornicznych i solnych robot, stósownie do odeszwy ministerym wojennego departamentu artyllerycznego, będą przedawac się z publicznego targu, znajdujące się w wileńskim arsenale niezdatne sprzęty, podług przyłączonej tu wiadomości; zaś życzący nabydź te sprzęty, zechcą przybydź do izby skarbowej z pewnymi ewikcyami na sumę wynoszącą najmniej tysiąc rubli sr. na terminy naznaczone, to jest: pierwsze dwa te same, które przeznaczone na stocze pocztowe dnia 27 i 29, a ostatni dnia 30 miesiąca januaryi. Dnia 18 stycznia 1821 roku. Assesor Iskrzycki.

Kopia z Kopii.

Wiadomość wiele znajduje się w wileńskim arsenale niezdatnych sprzętów

Rossyjskich: Granat pół pudowych 475, ważą 212 pudow i 5 funtow, granat $\frac{1}{4}$ pudowych 222, ważą 49 pudow i 58 funt.; kul 12 fant. 5,689, ważą 1,156 pudow i $7\frac{1}{4}$ funt.; kul 6 fantowych 10,146, ważą 1,521 pudow i 56 funtow. Francuzkich: Kul $\frac{1}{4}$ pudowych 106 i 12 pudowych 762, ważą w ogóle 260 pudow i 16 funt.; kul 6 pudowych 13,279, ważą 1,839 pudow i 27 funt.; kul pół pudowych 43, ważą 29 pudow i $7\frac{1}{8}$ lotow. Haubicznych granat: 24 fantowych 687, ważą 429 pudow i 15 funtow, i pół fantow. 359, ważą 170 pudow i 21 funt. W ogóle ważą wszystkie sprzęty 5,669 pudow i $\frac{1}{2}$ lotow.

Kopią podpisał: Sekr. Kulczycki i za Rejestratora Malewicz. Zgodno z kopią: Za Sekretarza Ochiciński.

3. Od Mińskiego gubernialnego Rządu ogłasza się: iż dla zaspokojenia pretensyi, przez rządzący Senat przysądzonej obywatelowi Michałowi Wozgirdowi i włościan jego w summie sr. na rub. 401 kop. 50 i assygn. rub. 125 kop. 55, postanowiono przedac z publicznego targu, nieruchomości majątek obywatela Antoniego Dowmanta, zawierający w sobie mieszkalny dom z zabudowaniem i ziemią do uprawy i koszenia z trzech włok, z wyrażeniem rocznego dochodu sr. 54, a w lat dziesięć 540 rub., znajdujący się w pćcie Dzisnieńskim przy folwarku Nowomyśle, zaś życzący nabydź wspomniany majątek, zechcą przybydź do tego gubernial Rządu, na terminy pierwszy dnia 9, drugi 11 mca marca ter. roku a trzeci i ostateczny od dnia wydrukowania ogłoszenia w gazetach St. Petesbuskich i Moskiewskich, w których później nastąpi. Za przybyciem życzących nabydź okazane im będzie w Rządzie opisanie zbywającego się majątku i warunki do targów. Dnia 11 januaryi 1821 roku. Sekretarz Felicyan Arcimowicz.

3. Z przeznaczenia dekretu remissyjnego Litewsko-Wileń. Gł. Sądu 2go Depart. w roku 1818 8bra 21 dnia zakroczonego Sąd Ziemi Ptu Wilkom. rozsądzisz sprawę sukcesorów zesłego Miłkołaja Kościalkowskiego Marsz. tegoż Ptu z jego kredytorami i pretensjami, dekretem swym o czewistym w roku przeszłym 1820 mca decembra 22 dnia ogłoszonym, tak na usatysfakcjonowanie pretensyi W: Alojzego Kościalkowskiego szamb. jako też do zamiaru przybliżenia extenuacyjnej possessyi przez prokuratorę, prześwietney Kommissyi Radziwillowskiej na majątku ziemnym Szeteksznym w Wilkomierskim Pćcie leżącym, dopiero ezekwowaney, zadeterminował sprzedac z publicznego targu ruchomość tegoż zesłego Kościalkow-

skiego Marsz., jako to: srebro stołowe, miedz, cynę, fajans, szkło, meble, pościel, bieliznę, naczynia kuchenne i browarne, pojazdy, bydło, konie i rozmaity sprzęt gospodarski, i na odbycie takowej licytacji przez miejscową policeyską władzę zaskutecznić się mającej dzień 3 mca februaryi przeznaczony został. Życzący więc znaydywac się na takowej licytacji w majątku Szeteksznym odbywac się mającej, ażeby o takowym terminie wiedzieli niniejsza zamieszcza się awizasya. Dat w Wilkomierzu mca januaryi 10 dnia 1821 r.

Jako plenipotenti W. Alojzego Kościalkowskiego takową awizacyą podpisuię Onufry Reutt adwokat.

Roku 1821 januaryi 12 dnia. Takowa awizacya że może bydź zamieszczoną przy Gazecie Kur. Lit. poświadczam. Anioł Książ Zagiell Pisarz Ziemi Ptu Wilkom.

Przedaż majątku.

3. Majątek Wiazowie z attynencyonalnym folwarkiem Bielew zwanym, w pierwszym chat ciągłych 24 bojar 4, w drugim chat ciągłych 13 dymów gruntowych 2, szlachty dymów 2, ze wszelkimi wygodami, najlepszym gruntem, towarowym lasem, zabudowaniami wygodnymi, z ogrodem fruktowym, z stawem i młynem wodnym, oraz drugim konnym, z trzema kanałami karpiami zarybionymi, z dwoma karczmami, oba folwarki w Gubernii mińskiej w pćcie wileyskim położone, mil 10 od Mińska, 16 od Wilna, od miast targowych Mołodeczna, Lebedziowa i Grodka o milę. Wyprzedają się na wieczność, przedający przestanie dziś na zrobieniu zabezpieczającej intercyzy, kupujący zaś mieć będąc czas przejrzenia dokładnego tych majątków do przyszłych mińskich kontraktów. Żądający widziec poszczegółowe tych majątków opisanie, i ich intratę, znaydzie u WJPana Tadeusza Hrehorowicza w Wilnie w domu JWW. Wańkowiczuwień kwaterę mającego, i u samych aktorów mieszkających w Wileyskim pćcie w majątku Staykach o mil 7 od wyprzedających się folwarków.

Arendowna dzierżawa.

3 Rząd gubernialny Wolyński ogłasza: iż w mieście Krzemieńcu w kommissyi edukacyjney, dnia 1, 3 i 4 mca februaryi terażn. 1821 roku, dla zaspokojenia niedoimki funduszu edukacyjnego gubernii Wolyń. Kijow. i Podol., będą odbywac się targi na wypuszczenie w arendowną dzierżawę majątkow, we władaniu obywatela Tadeusza Zegockiego będących, a mianowicie w powiatach: dubieńskim majątek Młodawa, i Włodzimierskim majątek Jzow, Czernikowo i Rokitnice.

Wezwanie sukcesorów.

3 Rząd gubernialny Miński wzywa sukcesorów zmarłego byłego Strapczego powiatu wileyskiego, Radzcy tytularnego Teodora Lebedjewa, iżby si, dla odebrania pozostałych po nim dwornych ludzi i pieniędzy, za sprzedac się mających rzeczy, przybyli do wileyskiej szlacheckiej opieki. Dnia 11 januaryi 1821 roku.

Mińskiego gubernialnego Rządu Sekretarz, Radzca tytularny F. Arcimowicz.

P o z e w.

3. Wedle Ukazu Jego Imperatorskiej Mości Samowładnącego całą Rossyą. Pozew edyktałny przed Sąd Magistratu miasta Wilna prawem gościnnym sądzić się mających z

powództwa JPP. Mikołaja Trawina jako opiekuna, a Piotra Nowińskiego aktora rzeczy sukcesora zeszłego Gabryela Nowińskiego podaje się po Ur. oraz JPP. Jędrzeja Kazimierza Jactiańskiego za rachunkiem 1816 styczni 24, o r. s. 19 kop. 30 Alexandra Jakowicza Nonikowa za blam zajęczy w roku 1816 marca 7 dnia wziętych o r. s. 4 kop. 50, Czerckiego kwartalnego za jeden felcech srybrny w roku 1816 apryla 8 d. o r. as. 10, Wersockiego za rachunkiem 1816 marca 25, o r. sr. 1 kop. 5, Zylńskiego za kartą o r. s. 9 kopi 90, Ignacego Kotkiewicza za rachunkiem 1816 nowembra 15 o r. sr. 33 kop. 50, Stanisława Dauszkiewicza o kop. 95, Michała Piotrowicza o r. s. 18 kop. 47, Cedlera o r. s. 3, Zacharewa o kop. 90, Konrada Surewa o r. s. 3 kop. 40, Andrzeja Orłowskiego o r. s. 5 kop. 75, Mikity Antonowa Polakowa o r. s. 7 kop. 14, Macewicza o r. s. 2 kop. 70, Janowiczowej o r. s. 2 kop. 50, Stanisławowej Zdziemblowskiej o r. s. 7 kop. 40, Dyonizego Szulca o r. s. 3, Starozakonnych Pęysachowicza o r. s. 4, żydówce faktorcę Raję za rachunkiem 1816, 29 xbra o r. s. 45 kop. 97. Jakowych należnych summ, gdy obzał. pomimo wielokrotnego dopomnienia się przez zeszłego oycza żał. del. u najmniejszych częściach nie oddaliście, i dopiero oddać nie macie zamiaru, zatem żał. del. na usatysfakcyonowanie swych wierzycieli one oddając pozywa onych i prosi do zasądzenia na onych poszczególnionych należnościach z procentami i expensami prawnymi w terminie najkrótszym i o to co czasu sprawy proszonym będzie salvo żałoby melioratione. Układał Jan Zienkiewicz adwokat subsell. Wileń. powiatu.

Roku 1821 januar. 20 dnia Woźny niżej wyrażony, tę kopią Pozwu po Urodz. oraz JPP. i Star. debitorów wyżej imionami i nazwiskami wymienionych, do gazety Kuryera Lit. podałem, a drugą także do drzwi sądowych na Ratuszu Wileń. przybiłem, przez takowy pozew z instancyi JPP. Mikołaja Trawina jako opiekuna a Piotra Nowińskiego aktora rzeczy, rzeczonych wyżej Ichmościow debitorów do stawania i rozprawy do Sądu Magistratu Miasta Wilna powołując w dowód podpisuję się Józef Pleskaczewski Woźny Ptu Wileń.

Takowy pozew Redakcyja Kuryera Lit. w gazecie umieścić może Marcin Straus. R. M. W.

Wzwanie kredytorów i pretensorów.

5. Wedle Ukazu JEHO IMPERATORSKIEY MOSCI Samowładnącego Całą Rossyą i t. d. i t. d. i t. d.

Urban Jazdowski Prezydent Ziem. Wileń. i kawaler, Michał Rouby Sędzia Ziem. Wilkomir., Jan Weryha Pisarz Grodz. Zawil., Józef Naborowski Pisarz Grodz. Wileń., Józef Zielonka Pisarz Trocki Grodz., Stanisław Gieysztor Sędzia grodz. Kowieński.

Oznajmujemy tym naszym urzędowym obwieszczym pismem W. Józefowi Sulistrowskiemu Sędz. dziedzicowi dóbr Luczan, Paloczan, Stankowszczyzny i dalszych, pod taxę exdywizyą przeznaczonych, oraz jego kredytorom i pretensorom, iż Sąd Taxatorsko - Exdywizorski, na skutek remissy sądu Gł. Lit. Wileń. 2 Depart. dnia 23 junii 1820 roku zapadłey, w p. cwszym zjeździe w majątności Stankowszczyzny odbytym przeznaczyl do powtórnego zjazdu dzień 8 styczni, w którym gdy dla zaszytych okoliczności i przeszkod Sąd Exdywizorski zainstalować się nie mógł, przeto tym urzędowym obwieszczym listem tak debitora W. Józefa Sulistrowskiego jako też jego kredytorów i pretensorów zawiadamiamy: iż z nas urzędników wyżej poszczególnionych komplet prawnie i remissą Sądu Gł. przepisany, za niedziel cztery od podania tego obwieszczenia ad fundum majątności Stankowszczyzny w Pcie Oszmiań. położoney przybędzie i juryzdykcyą Sądu swojego Taxatorsko - Exdywizorskiego rozpocznie, aby przeto strony do takowej exdywi-

zyi należące z wszelką gotowością przystąpiły pod rygorem praw zastrzegamy.

Roku 1821 styczni 20 dnia. Woźny niżej wyrażony świadczę, iż tę kopią obwieszczenia od urzędników JWW. i WW. Urbana Jazdowskiego Prezyd. Ziem. Wileń. i kawalera, Michała Rouby Sędz. Ziem. Wilkomir., Jana Weryhy Pisarza Grodz. Zawil., Jerzego Naborowskiego Pisarza Grodz. Wileń., Józefa Zielonki Pisarza Trockiego i Stanisława Gieysztora Sędz. Grodz. Kowień. wydanego jedną dnia 20 styczni W. Józefowi Sulistrowskiemu Sędz. oczewisto wręce w majątności Stankowszczyzny w Pcie Oszmiań. położoney podałem, drugą dnia 21 dla wiadomości jego kredytorów i pretensorów celem zamieszczenia do Gazety Kur. Lit. w Redakcyi Gazet złożyłem i o terminie zjazdu Sądu Exdywizorskiego do teyże majątności Stankowszczyzny za niedziel cztery od podania tego obwieszczenia to jest dnia 16 februaryi teraż. roku nastąpić mającym, oznajmiłem i opowiedziałem. Dat ut supra. Augustyn Jackowski Woźny Ptu Wileń.

Takowe obwieszczenie zechce Redakcyja w Kur. umieścić. Prezydent Ziem. Wileń. i kawalar. Urban Jazdowski.

Oświadczenie.

3. Roku 1820 meca decembra dnia 9 oświadczenie imieniem JP. Hieronima Ławrynowicza obywatela wileńskiego znanza się z tych pobudek. Po śmierci oycza mego dziedzicząc połowę dworku na ulicy Święto - Jurskiej pod N. 796 z placem do onego należnym wieczyście nabytym, na zaspokojenie tylko jednego długu bratu swemu JP. Michałowi Ławrynowiczowi, nie mając żadnych innych do czasu wybycia, ony wieczyścią JPP. Adamowiczom wyprzedalem, prawo wieczyście przedażne wydałem, i one w Magistracie Wileńskim przyznałem, żebym wiec nabywców schedy mojej upewnił, iż na takowy dworek żadnego długu innego (prócz bratu memu zawiniony) nie zaciągałem, żadnych inskrypcy i dokumentow nie podpisywałem, ani wydawałem, i nikomu nie jestem dłużnym, przez urzędowie znanzające się w akta miasta Wilna oświadczenie dając całej powszechności wiedzieć, w Gazecie Kur. Lit. toż samo ogłosić dozwalam, w tym zapewnieniu; iż w przyszłość nikt nie może nabywców dworku turbować, jako do żadnego zawinienia nienależnych, i takowe oświadczenie własną ręką podpisuję.

Hieronim Ławrynowicz.

Roku 1820 meca decembra 25 dnia. Przed aktami Miasta Wilna, stanąwszy osobiście JP. Hieronim Ławrynowicz, takowe oświadczenie wpisać do akt podałem. Przyjąłem i że jest w aktach świadczę. Ignacy Misiewicz Reg.

Takowe oświadczenie Redakcyja może umieścić w Kur. Lit. Józef Krzyżanowski P. B.

Nowe Mappy.

3 Wziegarni Fryderyka Moryca, znajdując się nowe mappy: Królestwa Polskiego, Gubernii Podolskiej, Wołyńskiej, Grodzieńskiej, Obwodn Białostockiego, Gubernii Wileńskiej, robione w Petersburgu 1820 roku z oznaczeniem pocztowych i partykularnych dróg, stacyy i odległości mil między niemi, podług najnowszych i najdokładniejszych wiadomości, z napisami nazwisk po polsku i po rossyysku, a gubernii kurlandzkiej z napisami rossyyskimi i niemieckimi. Cena każdej sztuki kop. 60 srebrem.